

ZOFIA BAGAN

ur. 1931; Konopnica



Tytuł fragmentu relacji	Jagódka
Zakres terytorialny i czasowy	Bełżyce; II wojna światowa
Słowa kluczowe	wojna, Światła w Ciemności Sprawiedliwi wśród Narodów Świata, Zofia Bagan, Wiślińscy, Żydzi, Konopnica, Bełżyce

Jagódka

Ta dziewczynka żydowska, którą przyjęliśmy, nie miała imienia wtedy, była maleńka; myśmy ją nazywali Jagódka. Później nazywaliśmy ją też Rywka. Była ładna, malutka taka, polubiliśmy ją. Wychowywała się razem z naszym bratem. Żydzi przy głównej ulicy mieli sklepy, domy tam miały okiennice zamykane na takie haki, a drzwi były szklane – my też w takim domu mieszkaliśmy i widać było kołyskę z bratem i tą Jagódką. Niemcy jak przechodzili, popatrzyli, śmiali się i mówili: „Zwei eine kleine”.

Dokładnej daty nie pamiętam, kiedy ona do nas przyszła, ale to było zdaje się na jesieni; pamiętam tylko, że miała dwa tygodnie, jak do nas trafiła.

Brat się urodził w czterdziestym trzecim. Na początku stycznia. Ta dziewczynka dwa tygodnie wcześniej przyszła. Ona tylko dwa latka u nas była.

Ludzie jedni nam wierzyli, a drudzy nie wierzyli. Myśmy majątku żadnego nie mieli, jej rodzice nie zostawili nic, bo nie zdążyli albo nie mieli. Mama nie bardzo chciała przyjąć tą dziewczynkę, bo spodziewała się swojego dziecka, ale ostatecznie wzięła ją. Zgodzili się.

Data i miejsce nagrania	2009-05-13, Elbląg
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Agata Kołtunik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"